



Sygn. akt III CSK 120/05

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 stycznia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa J. S.

przeciwko R. D. i "W." sp. z o.o

przy uczestnictwie nadzorcy sądowego B. B.

o uznanie umowy sprzedaży za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 27 stycznia 2006 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 17 marca 2005 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 17 marca 2005 r. oddalił apelację pozwanego R. D. oraz dopozwanej Spółki od wyroku, na podstawie którego Sąd Okręgowy w T. uznał za bezskuteczne w stosunku do powoda:

- umowy sprzedaży z dnia 17 września 2001 r. szczegółowo wskazanych ruchomości i nieruchomości, zawarte między spółką M. w O. jako sprzedającą a pozwanym R. D., jako kupującym,

- umowę przeniesienia własności nieruchomości z dnia 14 lutego 2003 r. (tj. po trzech miesiącach od wytoczenia powództwa), zawartą między pozwanym i dopozwaną Spółką.

Według dokonanych ustaleń egzekucja wierzytelności o zapłatę 65 520,43 zł, przysługującej powodowi w stosunku M. spółki z o.o., której jedynym udziałowcem do dnia 18 sierpnia 2001 r. był pozwany R. D., okazała się bezskuteczna. R. D. po sprzedaży swych udziałów w spółce M., nabył od tej spółki na podstawie umowy z dnia 17 września 2001 r., nieruchomość za cenę 953 000 zł. Własność tej nieruchomości na podstawie umowy z dnia 14 lutego 2003 r. przekazana została aportem na rzecz dopozwanej spółki „W.”, którą pozwany R. D. utworzył wraz z innymi osobami. Będąc dłużnikiem powoda spółka M. nie posiada żadnych wierzytelności, które nadawałyby się do egzekucji, nie ma żadnego majątku, nadającego się do zaspokojenia licznych wierzycieli. Wartość długu tej spółki wynosi ponad 1 mln zł, a więc tyle ile wynosi wartość majątku zbytego przez tę spółkę pozwanemu R. D. Dokonując oceny prawnej przytoczonych ustaleń Sąd Apelacyjny uznał, że kwestionowane w pozwie czynności prawne dokonane zostały z pokrzywdzeniem wierzycieli, w tym powoda, za wyjątkiem tylko jednego z nich, a mianowicie R. D. Sąd Apelacyjny, dzieląc ustalenia Sądu Okręgowego i ich prawną ocenę, wskazał na spełnienie wszystkich przesłanek z art. 527 i 532 k.c., co uzasadniało uwzględnienie powództwa. Sąd Apelacyjny dzieląc powołany w apelacji zarzut naruszenia art. 194 § 3 i art. 321 § 1 k.p.c. przez wezwanie do udziału w sprawie spółki „W.” i rozpoznanie nowego, nie objętego powództwem, roszczenia przeciwko dopozwanej – uznał, że uchybienie to nie miało wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Skoro Sąd Okręgowy rozpoznał, wprawdzie w

sprawie wytoczonej przeciwko R. D., nowe roszczenie przeciwko nowemu pozwanemu, to nie orzekł ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.). Rozstrzygnął o dwóch odrębnych roszczeniach, z których każde skierowane zostało przeciwko innemu pozwanemu. Odpierając zarzut naruszenia art. 527 § 2 k.c. Sąd Apelacyjny podkreślił, że okoliczność, iż postępowanie egzekucyjne nie zostało umorzone na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c., nie pozbawia powoda skutecznego powództwa, którego podstawą jest w stosunku do pozwanego R. D. - art. 527 § 2 k.c., natomiast wobec spółki „W.” – art. 531 § 2 k.c.

Kasacja oparta została na podstawie naruszenia art. 194 § 1 i 3 i art. 148 k.p.c. przez uznanie, że błędy Sądu I instancji popełnione przy stosowaniu tych przepisów nie miały wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, art. 355 k. p. c. przez jego niezastosowanie, a także art. 527 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 316, k.p.c., art. 531 § 2 i art. 6 k.c. Zdaniem skarżącego uprawnienia wynikające z art. 527 i 531 § 2 k.c. są konkurencyjne i wzajemnie się wykluczają.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podmiotowe przekształcenie powództwa na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. jest dopuszczalne, gdy wniosek o wezwanie do wzięcia udziału w sprawie dotyczy tego samego roszczenia. Przedmiotem procesu w chwili zgłoszenia wniosku o dopozwanie było żądanie uznania za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę sprzedaży z dnia 17 września 2001 r., zawartą między spółką M. jako sprzedającą a pozwanym R. D., jako kupującym. Wezwanie do udziału w sprawie spółki „W.” nastąpiło na wniosek powoda w trybie art. 194 § 3 k.p.c. w następstwie zgłoszenia roszczenia o uznanie za bezskuteczną wobec powoda umowę przeniesienia własności nieruchomości z dnia 14 lutego 2003 r., zawartą między pozwanym i dopozwaną Spółką. Dopozwanie nastąpiło zatem w związku ze zgłoszeniem nowego roszczenia. Przedmiotem obu roszczeń były dwie różne umowy. Zastosowanie w takiej sytuacji art. 194 § 3 k.p.c. było uchybieniem procesowym, które podlegało ocenie z punktu widzenia wpływu tego uchybienia na wynik sprawy. Dokonując jej Sąd Apelacyjny zasadnie uznał, że zastosowanie art. 194 § 3 k.p.c. przy jednoczesnym naruszeniu art. 148 k.p.c. przez wydanie postanowienia o dopozwaniu na posiedzeniu niejawnym, nie mogło mieć wpływu na

wynik sprawy. Oba roszczenia przeciwko obu pozwanym rozpoznane bowiem zostały przy zachowaniu obowiązujących reguł postępowania. W konsekwencji Sąd Apelacyjny nie uznał za konieczne umorzenie postępowania wobec dopozwanej Spółki. Odmawiając zastosowania art. 355 k.p.c. – wbrew zarzutowi podniesionemu w skardze kasacyjnej - nie naruszył tego przepisu.

Podstawą materialnoprawną powództwa wytoczonego przeciwko pozwanemu jest art. 527 k.c., natomiast powództwa przeciwko dopozwanej Spółki jest art. 531 § 2 k.c. Sądy obu instancji w obszernych uzasadnieniach wydanych przez siebie wyroków wykazały, że przesłanki zawarte w obu powołanych przepisach zostały spełnione. Przytoczone przez Sąd Apelacyjny argumenty zasługiwały na akceptację i w żadnym stopniu nie zostały skutecznie podważone w skardze kasacyjnej. Podniesiony przez stronę skarżącą zarzut nieistnienia roszczenia wobec pozwanego wymagałby rozważenia, gdyby roszczeniem skierowanym przeciwko pozwanemu objęta była umowa z dnia 14 lutego 2003 r. Wobec tego, że art. 531 § 2 k.c. nie rozstrzyga, czy w sytuacjach, których dotyczy, skarga paulińska przysługuje także przeciwko osobie trzeciej (pozwanemu w niniejszej sprawie), przyjmuje się, że sytuacje takie rozstrzygać należy na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 272/03, OSNC 2005 r., nr 3, poz. 50). Skoro w rozpoznanej sprawie przedmiotem sporu były dwa odrębne roszczenia przeciwko różnym pozwanym, podlegające oddzielnemu rozpoznaniu, to okoliczność, że zostały rozpoznane łącznie, nie odebrała tym roszczeniom cechy samodzielności. Przy takim ich potraktowaniu zarzuty oparte na tezie o istnieniu konkurencyjności tych roszczeń, nie mogły odnieść skutku.

Z przytoczonych względów należało orzec, jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).